

# GAZETA OLSZTYŃSKA

Gazeta Olsztyńska z dod. „Przyjaciel Dzieciak” wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt i koszt. na miesiąc 2 marki złote, do Polski 300 000 mkp., które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 10 fen. zł. za rząd jednolamowy. Wiersz reklamowy 30 fen. złotych. Redakcja i Administracja: A. Lenstein, Mühlenstr. 2. Telefon 531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 19 466. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

rok XXXVII.

Olsztyn, na sobotę 22 grudnia 1923 r.

Nr. 288.

## Uczucie ulgi.

Czytamy w „Gaz. Gdańskiej”:

Widocznie jakaś siła wyższa czuwa nad ojczyzną naszą, i w chwili niebezpieczeństwa największego zmienia bieg wypadków, grożących nam nowym kataklizmem. Niebezpieczeństwo takie groziło nam w trzech dniach ubiegłych, gdy poseł Thugutt, wysuwany przez mniejszość narodu naszego, jął sięgać po najwyższe zaszczyty i podejmował się, nie bacząc na wrogą mu opinię narodu, ciężkiego i odpowiedzialnego zadania tworzenia nowego rządu. Sądząc po sentymencie ogółu społeczeństwa polskiego, nie trudno było przewidzieć, że trwanie p. Thugutta przy powziętym zamiarze oznaczałoby musiałoby początek wojny domowej oraz wkroczenia na drogę, prowadzącą nieuniknienie ku czeluściom przepaści i ku ruinie finansów krajowych. Z zamętu i chaosu, w jakim ojczyzna nasza by się znalazła, byłoby tylko jedno wyjście jęszcze, a mianowicie poddanie się pod opiekę Ligi Narodów i wyrzeczenie się wszelkiej niezależności państwowej.

Już w onegdajszym artykule naszym wskazywaliśmy na Thugutta jako na człowieka, który mimo swej skrajności lewicowych zapamiętał i różnych nieopatrznych, a wiele szkodliwych zbroczeń — potrafił zdobyć się czasami na wspieranie gości czelwieka, mającego bądź co bądź poszanowanie dla nakazu i woli narodu. Okazał to on w całej pełni onegdaj wieczorem, gdy po zorientowaniu się w sytuacji zamierzał pierwotnie myśli tworzenia gabinetu przy udziale Piłsudskiego i Sikorskiego i chciał stormować gabinet parlamentarny.

Zadanie, którego podjął się w ostatniej chwili jeszcze p. Thugutt, było bardzo trudne. Rząd dotychczasowej opozycji, po ściślejszym złączeniu się z nią N. P. R. i grupy Bryla, musiałby opierać się na mniejszościach narodowych i byłby od mniejszości tych zależny. Takiego rządu jednak opinia publiczna uznać by nie mogła i rząd ten musiałby być bardzo krótkotrwałym, musiałby zalać się wśród rozstroju zamętu społecznego.

Rząd Thugutta, gdyby udało mu się nawet skompletować gabinet mniej lub więcej doń zyczliwie odnoszący się do niego, nie mógłby żadną miarą podjąć się największego i najprzedniejszego zadania sanacji skarbu, a przecież od sanacji tej zależy zda się cała najbliższa przyszłość nasza.

Smutne doprawdy, że kilku ludzi — między nimi przodujący w warcholstwie poseł Bryl — zdołało obalić gabinet i pogrzebać państwo w chaosie. W największym wysiłku, wśród najdłuższych zarzutów kładziono w Polsce przez 7 miesięcy podwalny nowego życia narodu i wtedy, gdy już fundamenty zdołano skonsolidować i gdy stawiano rusztowanie pod d. l. z budowę gmachu państwowości naszej, gdy system podatkowy miał wejść już w życie a pion olbrzymich oszczędności był już przeprowadzony, — właśnie w tej chwili upaść musiał rząd narodowy z woli i winy kilku wyzutych z poczucia odpowiedzialności macieli i warcholów.

Znaleźliśmy się w położeniu wysoce groźnym i rozumiemy niebezpieczeństwo, wytworzone w kraju wskutek rozstroju walutowego. Z uczuciem ulgi do wiadujemy się teraz, że misja ratowania i kraju i narodu podjął się jeden z najdzielniejszych finansistów naszych, Władysław Grabski. Nazwiska mężów, których upatrzył sobie na pomocników, dają nam wszelką rękojmię, że ostatnie nadzieje wyrwania kraju z nad brzegu przepaści są w całej pełni uzasadnione i że wylom w fortycie narodowej nie zdoła zachwiać podwalnami naszej ojczyzny, targanej przez grupę obalamuconych.

### Nominacja Rządu Wł. Grabskiego podpisana.

Warszawa, 19. 12. godz. 13.45. Dziś po poł. o godzinie 13.30 p. Wł. Grabski opuścił gmach Sejmu i udał się z przygotowanymi aktami nominacyjnymi do Belwederu, gdzie p. Prezydent Wojciechowski podpisał listę gabinetu w składzie następującym:

Premier i min. skarbu — Władysław Grabski.  
Min. spr. wewnętrznych — Władysław Soltan.  
Kierownik min. spr. zagr. — dr. Karol Bertoni.  
Min. Sprawiedliwości — Wł. Wyganowski.  
Min. spr. wojsk. — gen. Kaz. Sosnkowski.  
Min. w. r. i oświaty — Bol. Mikłaszewski.



## Na gwiazdkę.

Miły podarunek sprawi Polak i dobry obywatel swojemu biedniejszemu rodakowi, gdy mu zapisze „Gazetę Olsztyńską” i kwit mu w wieczór wigilijny w prezencie ofaruje.

Gdyby każdy z nas na taki podarek się zdobył, natenczas by pewnie nie było żalów i skarg na obojętność naszą dla prasy.

A więc uczynimy to. Będzie to dobry i obywatelski uczynek. Swój.

Min. przemysłu i handlu — inż. Józef Kiedroń.  
Min. kolei żelaznych — inż. Andrzej Nossowicz.  
Min. pracy i op. sp. — Ludwik Darowski.  
Kierownik min. rolnictwa — dr. J. Raczynski.  
Kier. min. rob. publ. — inż. Miecz. Rybczyński.  
Min. reform rolnych — Zdz. Ludkiewicz.

Zmiany w poprzednio przewidywanej liście nastąpiły na stanowisku min. przemysłu i handlu, którym zostaje inż. Kiedroń, specjalista w spr. górnośląskich. Kierownikami min. spr. zagr. i min. rolnictwa zostali narazie pp. Bertoni i Raczynski, gdyż p. Maurycy Zamoycki nie nadesłał jeszcze odpowiedzi z Paryża, p. Z. Chrzanowski bawi zaś w Londynie.

## Wybory w Anglii a prasa.

Wynik wyborów w Anglii skończył się klęską stronnictwa konserwatywnego i to w formach nieprzewidywanych. Wprawdzie stronnictwo pozostaje nadal liczebnie największym — liczy 256 reprezentantów. Labour Party 189, liberali 158, niezależni 8 — jednak nie może być mowy o zachowaniu dotychczasowego kursu polityki Baldwin'a.

Co spowodowało niepowodzenie konserwatystów?

Opinia zgodna jest w tem, iż jedna z głównych przyczyn było zerwanie z tradycyjną polityką wolnego handlu. Najsilniejszym czynnikiem psychologicznym będzie w Anglii zawsze tradycja, co udowodniły wyniki wyborów z ostatnich lat dziesiątek. Hasło wyborne, wydające wyrok potępienia na wolność handlu, który Anglię uczynił wielką, nie mogło w warunkach normalnych posiadać widoków powodzenia.

Drugą przyczyną — była wrogo względem rządu usposobiona prasa.

Wybory wykazały całą potęgę dwóch angielskich mocarstw prasowych.

Faktem dla wielu zagadkowym i niezrozumiałym było zdecydowane wrogo stanowisko, zajęte przez oba koncerty prasowe pp. Rothermera i Beaverbrooka przeciw Baldwinowi, zwłaszcza, że obaj oni są zdeklarowanymi zwolennikami cel ochronnych.

Inne więc musiały istnieć pobudki, które pp. Rothermerom i Beaverbroockom kazaly zważyć premiera, który nie dawał im dostatecznej gwarancji przeprowadzenia cel.

Kiedy w Anglii toczy się publiczna lub prywatna dyskusja, nie można zapominać o potężnym oddziaływaniu prasy. Należy uprzytomnić sobie olbrzymie cyfry abonentów, o których my nie mamy pojęcia. Anglia posiada okragło 35 milionów mieszkańców, włącznie niemowląt i niedorosłych. Przyjmijmy, że na tę liczbę jest w Anglii 25 milionów czytelników gazet, z czego około 15 milionów czyta pisma obu wymienionych koncernów i według nich się orientuje.

Wynik ostatnich wyborów wykazał, że w walce wyborczej pomiędzy liberałami a konserwatystami była prasa angielska czynnikiem niemal decydującym.

## Uwagi na czasie.

Przez „Observatora”.

Oni niewinni, tylko Polacy marzą o „nie-wyzwolonych dzielnicach”.

Mamy przed sobą: „Rhein und Ruhr, ein Volksstück in vier Aufzügen von Oskar Sönger, Nissma (Kreis Zeit)”. Ten sławetny „Volksstück” rozdawał nawet w sejmie pruskim.

Przypatrzmy się tej sztuce. Jako „osoby” występują tam: matka Germania, kanclerz niemiecki, pan Poincare, Francja, Ren, Ruhr, młodzież niemiecka, górnicy i kolejarze w Ruhrze, szczyty niemieckie i naturalnie odstąpione dzielnice.

W pierwszym akcie Germania narzeka, że jest opuszczoną i oplakuje Mec. Strassburg, G. Śląsk, Klajpedę, Gdańsk, Prusy Zachodnie, Poznańskie, Szleswik północny i kolonie utracone. Pocięsza ją atoli młodzież niemiecka, pocieszają ją wszystkie dzielnice „zraowane”. Prusy Zachodnie i Poznańskie opowiadają „matce” Germanii, że ich porządku i pracy nauczyła. Panowała czystość, gazle dawniej był „Dreck i Schmutz”. I w ten „Dreck i Schmutz” mają znowu być wciącone. Ratuje Germanio. Gdańsk uważa Germanię jako matkę. Górny Śląsk pozdrawia Germanię i każe pozdrowić — Ruhrę. Występuje potem Ren, Ruhr oraz p. Poincare, który zamierza zebrać Niemcom Ruhrę. Wpadają potem żołnierze francuscy i rozpędzają odstąpione dzielnice i młodzież niemiecką.

W drugim akcie Poincare zaleca się do Renu, który go zbywa ironicznymi uwagami. Przychodzi i Ruhr i kłóci się z p. Poincarem. Nawet załotnej Francji Ren nie ulega, lecz nazywa ją „kranhaftes Weib”.

W trzecim akcie górnicy niemieccy kłócą się z żołnierzami francuskimi. Występuje młodzież niemiecka i kanclerz Cuno. Nechcą nic mieć z Francuzami do czynienia. Poincare woła: „Drauf, nieder mit dem Pack, nieder mit allen Deutschen! Los! Los! Żołnierze francuscy strzelają na lud niemiecki a kilka osób pada. Poincare ucieszony powiada: „Tak dobrze, bravo!” Nadchodzą górnicy, którzy niechęć pracować dla Francji. Poincare na to: „Franches Pack, Faulenzen, Prasser, Tagediebe”, każe rozpędzić górników i kolejarzy, lecz Niemcy zwyciężyli i Poincarego razem z Francją wyrzucili.

W ostatnim akcie Ren i Rura oswojone. Ren Rurę przytula do serca. Zgodnie występują poszczególne państwa niemieckie. Nawet Austria prosi się matki Germanji o przytulenie jej do Niemiec. Nadbiegają Alzacja i Lotaryngia, G. Śląsk, północny Szleswik, Klajpeda, Gdańsk, Poznańskie, Prusy Zachodnie i wołają do matki Germanji: „Mutter, wir sind da, wir bleiben nun immer bei dir.” Wszyscy śpiewają „Deutschland, Deutschland” i — finis.

Takie bajki zajmują dziś umysły narodu Schillera i Goethego. Ale oni niewinni, tylko Polacy marzą ciągle o niewyzwolonych dzielnicach.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Biskupi polscy do narodu.

Warszawa. (AW) Dzienniki publikują orędzie podpisane przez 21 biskupów polskich z kardynałami Dalborem i Kakowskim na czele, skierowane do wiernych całej Polski.

Orędzie zwraca uwagę na właśnie i kłótnie wewnętrzne w kraju mówiąc, że nie grozi nam narazie wróg z zewnątrz natomiast wróg wewnętrzny podkopyje podwaliny państwa.

Orędzie wzywa wszystkich wiernych, aby w dniu pokuty i umartwienia, który wyznaczony został na 29 i 30 grudnia, podczas uroczystego nabożeństwa, które odbędzie się w całej Polsce, wierni wznosili gorące modły na intencję zbawienia ojczyzny i uspokojenia wewnątrz kraju.

## Rada Ligi Narodów decyduje.

Paryż. (PAT.) Rada Ligi Narodów na wczorajszym porannym posiedzeniu zajmowała się wyłącznie sprawami interesującymi Polskę. Rozpatrywano sprawę Klajpedy przy udziale min. skarbu Skirmunta, który powołał się na notę wręczoną Lidze, i podkreślił wielkie niedogodności wytworzone w związku z obecnym stanem stosunków polsko-litewskich, jak naprz./kład niemożność dostępu do morza oraz trudności przedostania się na kresy wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej. Min. Skirmunt oświadczył dalej, iż rząd polski uważa projekt statutu dla Klajpedy oraz protokół podatkowy, opracowany przez konferencję ambasadorów za nienaruszalne, poczem zwrócił uwagę Rady na wrogie stanowisko Litwy wobec Polski i przedstawił niebezpieczeństwa, mogące zakłócić spokój Europy, gdyby rząd polski przyjął kiedyś poważnie pogroźki Litwy, która uważa iż znajduje się w stanie wojny z Polską. Minister Skirmunt domagał się aby rząd polski informowany był o pracach, które będą prowadzone w łonie Ligi Narodów w sprawie statutu dla Klajpedy oraz aby miał możliwość przedstawiania dezyderatów swych i uwag. Przedstawiciel Paragwaju Guani proponuje wyłonienie komisji dla zbadania sprawy Klajpedy. Przedstawiciel Litwy Galwanowski replikował na przemówienie Skirmunta, ponawiając żale Litwy w stosunku do Polski w sprawie Wilna i Suwalszczyzny.

Po wysłuchaniu referatu Quinones de Leona Rada Ligi Narodów wysłuchała dłuższych wyjaśnień min. Skirmunta, który wypowiedział się przeciwko sprawozdaniu, jako sprzecznego z orzeczeniem trybunału haskiego. Sprawozdawca, podkreślił Skirmunt, przeszedł do porządku dziennego nad tem niejszym orzeczeniem haskiego, które mówi o możliwości zmiany granicy. Ponadto referent nie poruszył wcale moralnej strony zagadnienia.

Rada Ligi Narodów na zapytanie zawarte w rezolucji Quinones de Leona czy decyzja komisji delimitacyjnej zgodna jest z warunkami konferencji ambasadorów odpowiedziała odmownie. Motywy Rady Ligi Narodów przyjmują możliwość ściślejszego oznaczenia zmiany na odcinku Rysy Brzeg, jako wyrównania zmiany na odcinku środkowym.

W końcu Rada Ligi przyjęła sprawozdanie delegata hiszpańskiego do wiadomości. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów zajmowano się również sprawą kolonistów niemieckich w Polsce. Po odczytaniu sprawozdania referenta Souza Dantesa wyrażającego przekonanie, iż sprawa powyższa może być załatwiona wyłącznie na podstawie opinii trybunału haskiego, wyrażającego zasadę, iż obecnie powrót wysiedlonych kolonistów jest niemożliwy, i domagającego się aby rząd polski przyznał im całkowite odszkodowanie. Wreszcie sprawozdawca żąda, aby wyznaczono dla tej sprawy podkomisję dla dalszego prowadzenia prac, która otrzyma wszelkie pełnomocnictwa dla stosowania wszelkich pożytecznych środków celem ostatecznego załatwienia sprawy.

## Dlaczego Francja udziela Polsce kredytu.

Paryż. (PAT.) Sprawozdanie senatora Berengera żądające upoważnienia do udzielenia Polsce kredytu do wysokości 400 milionów franków, zaznacza między innymi, że zostały przewidziane wszelkie gwarancje zapewniające, że udzielenie zaliczki w żadnym razie nie spowoduje strat dla skarbu francuskiego, który w obecnym stanie finansów nie może być na takie straty narażony. Obecny stan Europy, który zdaniem sprawozdawcy będzie jeszcze trwał prawdopodobnie kilka dziesiątek lat, jest wyraźnym stanem zbrojnego pokoju, zabezpieczenie wojskowe Wisły i

i Dnnaju jest uzupełnieniem zabezpieczenie wojskowe Renu i Alp.

## Zwrot wywiezionych zabytków.

Warszawa. (PAT.) Dzisiaj nadszedł tu transport 67 skrzyń z petrogradzkiej akademii sztuk pięknych. Transport ten zawiera cenną kolekcję gabinetu rycin Stanisława Augusta złożoną ze starych rycin i sztychów w ilości przeszło 130 000 sztuk. Tym samym transportem nadeszła druga partja rękopisów średnio-wiecznych biblioteki Żaluskich w ilości kilku tysięcy sztuk.

## Wymiana not między Polską a Rosją.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy min. spraw zagranicznych komunikuje: W wyniku rokowań między rządami polskim i sowieckim w sprawie uznania przez Polskę związku socjalistycznych republik rad w dn. 13 i 14 bm. nastąpiła wymiana not w tej sprawie między obu rządami.

## Opinia zagranicy o przesileniu w Polsce.

»Troska we Francji. — Radość w Niemczech. Paryż. (Tel. wł.) Opinia publiczna francuska interesuje się żywo kryzysem gabinetowym w Polsce. Większość pism wyraża pragnienie, aby choć na okres sanacji skarou stronięstwa zaprzestano walk partyjnych, wylaniając rząd koalicyjny.

Prawicowy »Eclair« i lewicowa »Lanterne« wyraża życzenia, aby p. Dmowski pozostał na stanowisku min. spr. zagranicznych. — »Libre Parole« i »E-cho National« życzą, aby nowy rząd był trwały.

Jeżeli — pisze »Republie Fr.« gabinety w Polsce będą się zmieniały kilka razy do roku wskutek sztuczek kilku intrgantów, to przeszłość Polski maluje się w ciemnych barwach.

Berlin. (Tel. wł.) Niemiecka opinia, chociaż zajęta swoimi sprawami wiele uwagi poświęca przesileniu w Polsce. Wiadomość o upadku gabinetu Witosa prasa niemiecka powitała z zadowoleniem, starając się wzmocnić w czytelników, że powodem upadku był rzekomy ucisk mniejszości narodowych w Polsce, a zwłaszcza Niemców.

Dzienniki podały wiadomość o powierzeniu misji fworzenia rządu Thuguitowi z triumfem, uważając go za symbol zwycięstwa postępu i umiarkowania nad szowinizmem. »Vorwaerts« następnie doniósł z przykrością o jego niepowodzeniu, pocieszając się jednak z góry zapewnieniem, że żywot gabinetu p. Grabskiego będzie krótkotrwały.

Wiadomość o misji Grabskiego po radosnych zapowiedziach lewicy wywołała zakłopotanie i zaniepokojenie. Prasa lewicowa twierdzi, że dopiero teraz w Polsce zanosi się na rządy reakcyjne. »Allgemeine Zeitung« oburza się, że mniejszości narodowe w Polsce spotykają nowe nieszcześcia, a Niemcy niestety nie mogą dać im pomocy.

»Vossische Ztg.« widzi zasadniczy błąd Polski w tem, że niektóre partie polityczne dążą do przekształcenia państwa narodowościowego na narodowe, co ujawniło się jaskrawo podczas obecnego przesilenia. Pismo pociesza się tem, że mniejszości narodowe ulegną jednak chyba tylko przed przemocą. Ścisła arytmetyka sejmowa przemawia za nimi. Thuguit przy oparciu się o mniejszości narodowe mógł stworzyć rząd parlamentarny, ale wobec prądów panujących w społeczeństwie, nawet taka indywidualność jak on nie odważył się opierać na mniejszościach.

## Grecja.

### Ucieczka króla greckiego.

Ateny. (Pat.) Królewska para odpłynęła o godz. 10 wiecz. na okręcie greckim z Aten. Król otrzymał

który waju także bardzo ucieszy. Zabija ten podarek i naróbita sobie kielbas i szynek wędzonych, a gdy będzie używali tych dobroci, to nie zabaczą o mnie sławnym w całym świecie dyplomacie Kubie z pod Wartemborka.

Panu A. Eichlerowi od »Heimatdinstu« zaś daruje co następuje:

### Majsterbrief

für  
außergewöhnliche  
Leistungen  
im Verleumden  
und Ehrabschneiden.

Sądzę, że i p. Eichler się bardzo ucieszy z tego podarunku, który mu zanieśie odemnie Krschywo-sochatszki i jego M.ca.

To się panu Eichlerowi od »Heimatdienstu« słusznie należy, niech on powiesi ten dyplom na swojej choince i niech wspomina z wdzięcznością mnie Kubę z pod Wartemborka, który oddaje każdemu, co mu się należy.

Widział, że jestem hojny i szczerzy. Wystawia sobie co te moje wszystkie mordografje i te tłuste wieprze dla wszystkich czytelników kosztują. Dałbym wama więcej, ale wszystko co mam oddałem już na ofiarę dla sprawy, a za to uzyskałem naturalnie »podziękowanie«, które będzie przedmiotem moich rozważań w dniu wigilijnym. Ale — nie to... Z czasem się człowiek do tego przyzwyczaja.

Opowiem wama też wyc, który czytałem w »Berliner Illustr. Zeitung«. Oba żył sobie taki goły jak

miljon dragm na kosztą podróży oraz na listę cywilną.

## W przededniu rządu socjalistycznego w Anglii?

Berlin (Pat. Poirad) Według otrzymanych tu z Londynu wiadomości, na posiedzeniu partji liberalów wypowiedzieli się zarówno Asquith jak i Lloyd George orzecliwko gabinetowi Baldwin.

Dalsze wiadomości głoszą, że Bradbury zwrócił się wczoraj do przywódcy partji pracy Mac Donalda dla uzyskania jego przyzwolenia na mianowanie przedstawiciela rządu angielskiego do komisji rzeczoznawców.

Wobec powyższego można uważać za zupełnie pewne, że Mac Donald obejmie stanowisko prezesa ministrów i pełnić będzie równocześnie funkcje sekretarza dla spraw zagr.

## KRONIKA.

Olsztyn, 21 grudnia 1923.

Kalendarz na sobotę: Zenoza.

Wschód słońca o godz. 7.58; zachód o g. 4.03.

Kalendarz na niedzielę: Wiktorji.

Wschód słońca o godz. 7.59; zachód o g. 4.03.

### Z Warmii.

\* w. Olsztyn. Kradzieże. We wtorek 18 grudnia skradziono z wozu stojącego przed interesem Schöneberga należącego do pewnego gospodarza z Małego Klebarka dekę kozuchową. Deką uszyła była z białych i czarnych skórek, obciagnięta szarem sukmem. Ostrzeżenie przed zakupnem. — Pewnemu gospodarzowi skradziono w restauracji w ostatni targ na konie pugilares zawierający 200 marek rentowych.

— **Ofiarność.** Na gwiazdkę dla Tow. Kobiet Polskich w Olsztynie złożyły w dalszym ciągu: p. Baczewska z Kajm 40 funtów rżanej mąki, p. Moritz z Kajm 90 funtów rżanej mąki, p. Hellrigel z Trękusa 12 funtów cukru. Ofiarodawczyniom składa serdecznie: »Bóg zapłać!« Zarząd.

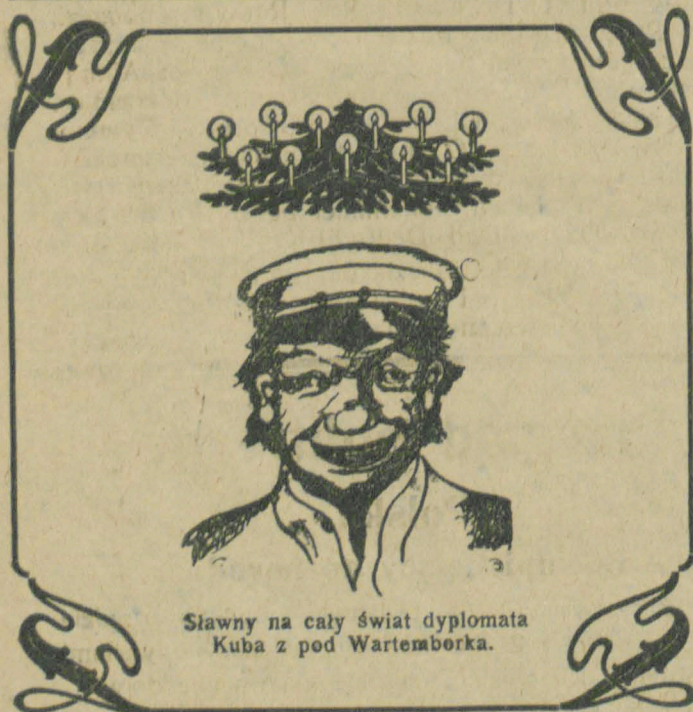
— w. Śródowny targ kramny bardzo ucierpiał pod wpływem powietrza. Handlarzy zjechało się dużo, zauważyć jednak było można że ceny niejednokrotnie były wyższe jak w składach. Ruch który zwykle trwał do późnego wieczora przerwała zawierucha śnieżna która też zniewoliła handlarzy do przedszego opuszczenia stanowisk.

— w. Z. s. sądu lawniczego. Rzeźnik/Sz. z Olsztyna skazany został za przekroczenie § 10 prawa żywnościowego na 100 mk. kary lub 10 dni więzienia. We wrześniu sprzedawał on wątrobiankę która, jak stwierdzono, zawierała niedobre mięso i 1,2 procent mączki kartoflanej.

\* w. Reszel. W powiecie tutejszym wałęsa się jakaś oszustka ubrana w strój pielęgniarki chorych. Ofiaruje ona na sprzedaż książki o treści leczniczej, żądając jako wpłatę artykuły żywnościowe. Książek jednakże nikt nie dostaje.

### Z Powiśla.

\* w. Malbork. Zatrudniony w składzie Beera chłopak do posyłek okradał od dłuższego czasu swego chlebobawcę. Skradzione rzeczy sprzedawał lub rozdał znajomym. Przyparty do muru przyznał się. Był on też raz aresztowany za wymuszanie. Przechodniom groził — fajką którą trzymał jak rewolwer, żądając wydania rzeczy.



Sławni na cały świat dyplomata Kuba z pod Wartemborka.

## Kuba z pod Wartemborka gada:

Każdy coś komuś na gwiazdkę podaruje. I ja sławny dyplomata Kuba z pod Wartemborka daruję wama na gwiazdkę moją mordografję w pięknej ramce, a zarazem drugi prezent,



Podarunek od Kubę z pod Wartemborka

zawsze literat i dziennikarz niemiecki Abeking. Położył się na swojej budzie i zdrzemnął. Wtem ktoś puka. Abeking sądząc, że to krawiec z rachunkiem, chciał już wołać: »Niema mnie w domu!« Aż tu wchodzi mały murzynek i daje mu zaproszenie na gwiazdkę od milionera amerykańskiego Vanderbilta. Następnie zaprowadził go do aeroplanu i za chwilę był Abeking gościem u Vanderbilta. Jeglika, brylanty, podarki, wszystko się świeci od samego złota. »Witam cię panie Abeking! Nareszcie rozumny człowiek w tej przekletej Ameryce!« Całego woła amerykańskiego świeżo upieczonego postawiono na stół Abekingowi. Gdy się najadł zagrał z Vanderbiltem i wygrał porcję brylantów. Potem Vanderbilt z żoną i córką poszli z Abekingiem na przechadzke. Ponieważ milionerka (ale nie niemiecka, tylko amerykańska) ślipami do Abekinga mrugała, ukląkł tenże i poprosił ją o rękę. Na to stary Vanderbilt: »Moją córkę chcesz, ale naturalnie kochany Abeking, na ciebie właśnie czekaliśmy!« Potem teść zaprowadził literata Abekinga do wieży Eifel zbudowanej ze samych dolarów, ale rychtycznych, amerykańskich: »Oto twój posag, kochany Abeking, wszystko rychtyczne dolary.« — Djabelstwo, pomyślał sobie szczęśliwy śpiący literat Abeking, jeżeli mnie teraz ktoś obudzi, to zleci z 6 piętra i będzie myślał o tegorocznej gwiazdce aż do nowej zmiany rządu Dr. Marksa w Berlinie.

I ja Kuba z pod Wartemborka miałem sen. Śniło mi się o tak zwanym niemieckim »Dank des Vaterlandes«... Tymczasem nie był to »dank« tylko zmora, która mnie ośusila... Brrrr! gwiazdka... Ale — nie to... Był to przecież tylko sen, ale nie rzeczwiście, czy nie mam racji panie redaktorze? (Śmieje się, Bajazzo! Red.)

Do Stanisława się wybieram. Zobaczę czy mi starczy na raję. Gdybym nie mógł przybyć zasylam

## Z innych części Prus Wschodnich.

\* w. Tylża. Rodzina zamordowanego właściciela ziemskiego Vongehr'a wyznaczyła na wykrycie mordercy 1000 mk. nagrody.

## Rozmaitości.

### 25-letni jubileusz odkrycia radium.

Mija właśnie 25 lat, jak rodaczka nasza pani Skłodowska przy pomocy męża swego Piotra Curie, odkryła radium. Czemu się dla ludzkości stało to odkrycie, jak wielki przewrót wywołało ono w naukach przyrodniczych i w medycynie, o tem się chyba niepotrzeba rozpisywać.

Jubileusz ten uczcila francuska Akademia Umiejętności uroczystym posiedzeniem, na którym p. Skłodowska była przedmiotem licznych owacji. Minister oświaty Leon Berard wyjechał u rządu dla jubilatki dożywotnią pensję honorową w kwocie 40000 franków.

Korespondent „Daily Chronicle”, który odwiedził p. Skłodowską w jej laboratorium, zastał ją w białej bluzie opasanej białym fartuchem. Robiła ona raczej wrażenie pielęgniarki ze swemi poczciwymi oczami i siwizną na głowie. Zato głos jej jest męski i energiczny.

O swolch obecnych badaniach nad radium nie chce p. Skłodowska obszernie mówić, dopóki nie będą one uwiecznione zamierzonym skutkiem. Ona bada radium w kierunku czystego przyrodoznawstwa, podczas gdy kierownik instytutu Pasteura, dr. Regaud, czyni z radium doświadczania w kierunku medycznym.

Od 25 lat jubilatka nie opuszcza swej pracowni. W roku 1910 mianowana została profesorem chemii na uniwersytecie paryskim, a więc w czasie, gdy kobietom tego rodzaju stanowiska we Francji były jeszcze zupełnie niedostępne.

Najwięcej interesującymi są doświadczenia prof. Stoklaski w Pradze o wpływie radium na urodzajność ziemi. Promienie radium, wprowadzone do ziemi za pomocą rur metalowych, napełnionych rudą zawierającą uran, podnosi urodzajność ziemi od 100—120 procent.

### Czy jednooki może prowadzić automobil.

W Anglii z powodu niedawnego wypadku automobilowego zastanawiają się obecnie czy jednookle mu można dawać pozwolenia na prowadzenie automobilu.

Wielu byłych żołnierzy, którzy na wojnie stracili jedno oko, zapewnia że nie mogliby już dobrze prowadzić samochodu.

Naukowo tłumaczy się to tem, że dla dobrego ocenienia odległości potrzeba patrzenia obydwoma oczami. Brak uczucia wypukłości na fotografii i na ekranie kinematograficznym wynika wprost z tego, że że aparat jest „jednooki”. Znany przyrząd zwany stereoskopem pozwalający widzieć dwoma oczami. (dwie fotografie pod kątem odpowiednim) odrazu daje uczucie wypukłości i głębie krajobrazu.

Ci którzyby chcieli rzecz doświadczalnie sprawdzić zamykając jedno oko, nie dają sobie sprawy z tego, że odległość i wypukłość przedmiotów, o które chodzi, znają z doświadczenia.

Bolesne to dla jednookich, ale bezpieczeństwo publiczne bodaj nie pozwala im na szoferkę.

### Niedokończona tragedia kryminalna Edgara Poe'go.

W bibliotece nowojorskiej Piejonta Morgana znajduje się rękopis nie ogłoszonej dotychczas drukiem tragedji kryminalnej Edgara Poe'go „Politian”. Za temat do tej tragedji posłużyło Poemu prawdziwe zdarzenie, które rozegrało się w stanie Kentucky, gdy przyszedł poeta był jeszcze chłopcem 15 letnim. Niejaki

tamtejszej młodzieży zebranej serdeczne pozdrowienie. Czuj duch!

Tak zresztą nie mam już siła do gadania, bo Wigilja za pasem. Niewiem co mi tam gospodarz i gospodyni podarują. Mówiono mi, że — figę. Fige je szcze nie widziałem, tylo słyszałem, że Adam i Ewa zrobili sobie w raj u liści figowych obłękę. Ja zwykle na „figę” mam specjalne szczęście, każdy mi powiada, że dostanę „figę”, a ja wciąż czekam i tej „figi” doczekać się nie mogę. Niech mi pan redaktor za moje gadanie przynajmniej „figę” na gwiazkę podarują, a może kłaki z liści figowych, bo kłaki koniecznie brakuje. (Mazurzy mówią na ubranie „kłaki”).

Adamom specjalne życzenia z powodu imienin. Ewom zaś wszystkim życzę, ażeby schowały jabłka i nie dawały Adamom do jedzenia. Niech im dadzą raczej „figę”.

Dziękuję w końcu oplatkiem ze wszystkimi Czytelniczkami i Czytelnikami „Gazety Olsztyńskiej” i życzę wszystkim raz jeszcze Wesołych Świąt. Dziękuję oplatkiem z moim przyjacielami i nieprzyjacielami, a nawet z Ewami, pomimo że dzisiejszy dzień wigilijny przypomina nam, że my chłopcy z winy Ewy raj na zawsze utracili.

Bawta się i cieszta i zapomniłta przynajmniej na 3 dni świąteczne o finansach, o „Hajmatdienstach”, o nacjonalistach, centrowcach, komunistach i innych antychrystach. Zapomnijmy o wszystkim i idźmy do stajenki pokłonić się Maleńkiemu.

Idę do Niego i ja sławny dyplomata Kuba z pod Wartemborka, idę i składam mu w ofierze mój humor, mój ból, moje krzywdy, moje zawody i troski...

Błogosław Dziecino Boża całemu narodowi polskiemu, błogosław i mnie korzącego się przed Tobą Kubę z pod Wartemborka.

pulkownik Sharp uwiódł dziewczę z dobrego domu. W kilka lat później zakochał się w uwiedzionej adwokat Beauchampama jednak oświadczyła mu że odda rękę tylko temu, kto zabije Sharpa. Wobec tego prosiła do swego domu pulkownika, a gdy Sharp przybył, ukryty Beauchamp zabił go uderzeniem sztytu Aresztowany wraz z żoną adwokat skazany był na śmierć, oboje jednak popełnili samobójstwo w więzieniu w 1826 r. Poe wprowadził do swej tragedji wszystkie szczegóły tego zdarzenia, zmienił tylko miejsce i czas jego. Tragedja napisana przez poetę rozgrywa się w Rzymie w szesnastym stuleciu Sharp stał się w niej księciem Castiglione, uwiedzona sierota nazwiskiem Lalage, adwokat zaś Beauchamp jarystoraturą rzymskim Politianem. Sztuka ta, niedokończona, urywa się na wielkiej scenie, pełnej napięcia dramatycznego. Napisana jest miękkiem melodyjnym wierszem i tworzona była zapewne w 1835 r.

### Co kosztuje utrzymanie armji.

Odpowiadając na pytanie, wystosowane przez jednego z członków izby gmin do rządu angielskiego, wice sekretarz wojny, podpułkownik Guinnesse podał następujące liczby dotyczące utrzymania armji w różnych państwach.

W 1913—14 r. parlament angielski przyznał na utrzymanie armji (bez służby lotniczej) kredyty w sumie 27 200 000 funt szterl. a w 1922—23 r. 60 800 000 funt ster.

Koszt utrzymania całkowitego armji francuskiej wynosił w 1913 r. 1 110 945 109 fr. a w 1912 r. koszt ten podniósł się do 3 597 916 649 franków.

Armja amerykańska kosztowała w 1913 r. 320 900 000 dolarów a w 1922 r. 361 075 165 dolarów.

Na armję rosyjską wyasygnowano w 1913 i 14 r. 647 milionów rubli złotych. Podczas zaś pierwszych dziewięciu miesięcy 1922 r. bolszewicy wydali na swą armję 556 milionów rubli złotych.

Wreszcie utrzymanie armji niemieckiej kosztowało w 1913 r. około 60 milionów funt sterlingów a w 1922 roku około 2 387 000 funt ster. (licząc według ówczesnego średniego kursu, 1 400 mk. niem. za funt ster.) (r)



## Tylko do 25 grudnia

Przyjmują listonosze przedpłaty na miesiąc styczeń. Szanow. Czytelników naszych prosimy wyciąć kwit i z pieniędzmi, (2 marki złote) oddać listowemu a przerwa w dostawieniu gazety nie nastąpi.

### Niańczone troski około wielkich drapieżców.

W menażerjach jednej z atrakcji dla publiczności jest wejście pogromcy do klatki zwierza.

W ogrodach zoologicznych dozorecy czynią to codzień, bez publiczności poprostu, aby czyścić zwierzęta. Nie widzą w tem nic niebezpiecznego. Rzeczywiście, obmywanie, czesanie szcztoką, itp. miłe jest groźnym kotom, które się chętnie im poddają uważając je raczej za przyjacielską usługę. Czyniwa lwa w ogrodzie zoologicznym w Antwerpii starannie uczesana twardą szcztoką, stanowi dumę dozorecy, który co rano tej pracy długie chwile poświęca.

W Londynie lwicy [Fatime tak się podobał dozorca czesający leniwie rozciągniętego jej małżonka, że z dachu swej budy skoczyła na plecy lwiego fryzjera, szyję mu czule obejmując łapami. Poczciwa lwica chciała popieścić, nie zadrasnęła pazurem. Ale tak nagle na plecy spadający cieżar rzucił dozorcę twarzą do ziemi. Żalu jednak nie ma do Fatimy — „To były żarty”, mówi.

### Nie robi ze serca swego „Mördergruby”...

P. Rakowski w Łodzi otrzymał od Niemca amerykańskiego list następujący, który w przekładzie polskim brzmi:

„Proszę laskawie oszczędzić mi dalszego nadsyłania marek, moje dolary nie idą do przekłętęgo kraju Polaczków (Polakenland.) Z pochodzenia jestem Niemcem i nie zapominam o krwawej kąpieli, jaką urządził wśród mych ziomków krwawy pies, [generał]otr Haller.

Gdyby to odemnie zależało każdy Polaczek (Polacke) byłby powieszony. Tymczasem Niemcy oswobadzają tych łotrów, a ci ze szczerą wdzięcznością dźgają w plecy swych oswobodzicieli. (Oddam ostatniego dolara, jeśli będzie zwrócony przeciw Polaczkom i Francuzom. Dzień zemsty nadejdzie tak pewnie, jak Amen w kościele. —) Adolf Hoffman, Medford, Loug Island, N. Y.

Uczmy dzieci nasze modlić się po polsku; prowadźmy dzieci nasze tylko na polskie nabożeństwa.

## Przemysł i handel

Dolar 20. XII. 4 200 000 000 000 mk.

Złota marka 29. XII. 1000 miliardów.

Marka polska 19. XII. 650 000 mk.

### Ceny ziemiopłodów.

(Berlińska giełda płodów rolnych).

Berlin, 20 grudnia. Godzina 1-sza w południe.

Notowania słomy i siana. Ceny hurtowne za 50 klg. loco stacja markach złotych: słoma pszeniczna i żytnia prasowana i wiązana drutem 0,50—0,60, słoma owsiana i jęczmienna prasowana i wiązana drutem 0,40—0,50, słoma pszeniczna i żytnia prasowana i wiązana szpagatem 0,30—0,40, słoma żytnia długa, wiązana — — —, luźna i wiązana słomapięta — — —, siewczka 1,70, siano 1,10—1,30, siano dobre 1,30—1,4.

Urzędowe notowania (za 100 klg. w mk. złotych): Pszenica 15,8—16,0 mk. zł., żyto 13,0—13,0, jęczmień ozimy — — —, jary 15,6—15,8, owses 11,8—12,2 kukurydza loco Berlin — — mk. zł. Za 100 klg.: mąka pszen. 24,00—25,00, mąka żyt. 22,50—25,5 mk. złotych. Za 100 klg.: ospa pszenna 7,5—7,7 ospa żytnia 7,2—7,5, miljard., rzepak 26 — 27, siemie lniane — — —, groch Wiktorja 44—48 mk. zł., groch spoż. mały 24 — 26, groch pastewny — — —, peluska 14 — 17, bób polny 13 — 15, wyka 16 — 18,5, łubin niebieski 15 — 20 —, łubin żółty 16 — 22, seradela 17,0 — 21, makuch rzepakowy 11—12 mk., makuch lniany — — —, wyłoki suche 8,00—8,25, wyłoki cukrowe 17—18, melasa torfowa 7,5 — 8,5 płatki ziemniaczane 17—18,0.

Urzędowe notowania ziemniaków: ziemniaki spożywcze, białe i czerwone — — — mk.

(Królewiecka giełda płodów rolnych).

Królewiec, 20. grudnia. Dowóz 4 wag. żyta, 1 jęczmienia, 2 owsa, 1 pszenicy.

Notowano (w markach rentowych za centnar): Żyto 6—5,50, pszenica — 7,00, owies 5 do 4,80, jęczmień 6,50—7.

### Berliński targ na bydło.

Berlin, 19. XII. Spędzono 717 sztuk bydła wtem 165 buhał, 195 wołów, 357 krów i jałówek, 1463 cieląt, 1463 owiec, 5413 świń, 7 kóz oraz 531 świń z zagranicy. Ceny w fenigach złot. za funt żywej wagi:

Woły A 46 — 50, B 42 — 45, C 38 — 40, D — — — 35, buhaje A 45 — 50, B 40 — 42, C — do 35, krowy i jałowki A 40 — 45, B 40 — 45, C 35 do 38, D 28 — 32, E 20 — 25, żarłoki 30 — 40, cielęta A — — —, B 90 — 100, C 70 — 80, D 50 do 60, E 35 — 40, owce A 45 — 50, B 38 — 43, C 25 — 35, owce wypasione na pastwisku A — do —, B — — —, świnię A — — —, B — 80, C 75 — 80, D 75 — 80, E 65 — 70, F 65 — 70, macioły 65 — 70, kozy 20 — 25.

## Wstępujcie do Polsko-katolickiego Towarzystwa Szkolnego!

### Ruch towarzystw.

**Botowo.** Zebranie Towarzystwa Młodzieży odbędzie się w niedzielę 23 bm o godz. 3 ciej po południu u p. Walentego Barwińskiego na wybudowaniu. Na porządku dziennym m. in. wykład z obrazami świetlanymi. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

**Wymój.** Zebranie Tow. Ludowego w Wymoju odbędzie się w niedzielę 23 bm. u pana Nikelowskiego o 2-giej godz. po południu. Pozamięscowy referent przybędzie przed 2-giej godz. pociągiem do Stawigudy i referować będzie o „Rolniku”. O jak najliczniejsze przybycie gospodarzy miejscowych i zamiejscowych prosi Zarząd.

**Sztum.** Gwiazdkowe przedstawienie ochronki sztumskiej odbędzie się w piątek 21 grudnia o godzinie 4½ po połud. w Królewskim Dworze.

**Pierzchowice.** Zebranie Kółka roln. w Pierzchowicach odbędzie się w niedzielę 23 go grudnia rb. o godz. 3½ po południu w zwykłym lokalu. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Redaktor: Kazimierz Jaroszyk ze Szczytna. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

## Zamówienie „Gazety” na styczeń.

Ich bestelle hiermit für den Monat Januar 1924 die polnische Zeitung

„Gazeta Olsztyńska”

aus Allenstein mit Zustellung und zahle 2 Goldmark, (Imię, nazwisko i adres (Vor- und Zuname und Adresse))

Obige 2 Goldmark erhalten zu haben bescheinigt

## Tow. Młodzieży w Stanisławie

W drugie święto Bożego Narodzenia  
i środę 26 grudnia br.

odegrany będzie w Stanisławie w zamkniętym  
kółku w salce p. S. Sokolowskiego

# TEATR

amatorski, składający się z następującego  
programu:

1) **U żłóbku w Betleem**

Jasełka w dwóch aktach.

2) **Korale**

sztuka w dwóch aktach na tie gwiazdkowem  
osnuta.

3) **Podejrzana osoba**

arcywesoła krotkowiła w 1 akcie.

W przerwach deklamacja, monologi, ku  
plety, śpiew chórówy i na głosy oraz kon-  
cert własnej orkiestry.

Początek o godz. 4 tej po południu. Wstęp  
bezpłatny i tylko dla Polaków, mogących się  
jako tacy wylegitymować. Dzieci niżej lat 14  
muszą po drugiej stronie wychodzić.

### ZARZĄD

Towarzystwa Młodzieży polsko-  
katolickiej w Stanisławie.

## Kartki do Różańca św.

(białe) nadeszły.

Cena 50 fen. złotych.

Do nabycia

w księg. Gazety Olsztyńskiej.

Włose końskie i szczecinę kupuje dla  
własnego wyrobu **M. Leowy**, fabryka szczotek, ul. Prosta 32

Ks. W. Barczewski.

## Kiermasy na Warmji

Wydanie 4-te, znacznie rozsze-  
rzone.

Cena 50 fen. złotych.

Do nabycia w Księg. Gazety  
Olsztyńskiej.

## Reklamacya gazety.

Jeżeli komu z naszych Szanownych Abonentów  
listowy nie dostarczy gazety to prosimy wypełnić  
zaraz następujący formularz i oddać na tej poczcie,  
na której zapisano gazetę:

## Zeitungsreklamation.

Nr. \_\_\_\_\_ von mir bestellten Zeitung „Gazeta  
Olsztyńska“ aus Allenstein habe ich nicht erhalten  
and bitte um kostenlose Nachlieferung derselben,  
(Imie i nazwisko)

Miejscowość: \_\_\_\_\_

(Ulica i nr.)

Polecamy:

## Maryański Kalendarz dla wszystkich

cena 50 fen., z przesyłką 65 fen.,

## Regensburger Marienkalender

cena 75 fen., z przesyłką 85 fen.,

## Bloczki = polskie i niemieckie

mały 15 fen., z przesyłką 20 fen.,

duży 40 fen., z przesyłką 50 fen.

ścianki od 20-100 fen. . . . .

## KSIĘGARNIA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ“.

W Sztumie w biurze Związku Polaków.

*Zaproszenia weselne  
:: zawiadomienia ::  
o zaręczynach i ślubie*

wykonuje szybko i oustownie

Drukarnia

Gazety Olsztyńskiej

**RODACY** POPIERAJCIE RZEMIE-  
SLNIKOW POLSKICH!

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

\*\* \*\*

poleca obok książek do nabożeństwa, książek  
treści światowej i dewocjonalii następujące rzeczy:

\*\* \*\*

## papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarze \* atramenty \* ołówki \* tablice  
rysiki \* kleje \* suszki \* linijki \* laki  
zeszyty szkolne \* bibuły \* pióra \* plu-  
skiewki (Reisstifte) \* serwetki papierowe \*  
koronki papierowe \* papier krepowy \*  
papier do kwiatów \* liście do kwiatów \* drut  
do kwiatów \* wiązarki do chrztu polskie i  
niem. \* pocztówki \* karty do grania \* po-  
wieszczowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

\* \* \* \* \*

jako najstosowniejsze podarki ślubne polecamy:

## Obrazy świętych w ładnych ramkach

\* \* po znacznie niższych cenach. \* \*